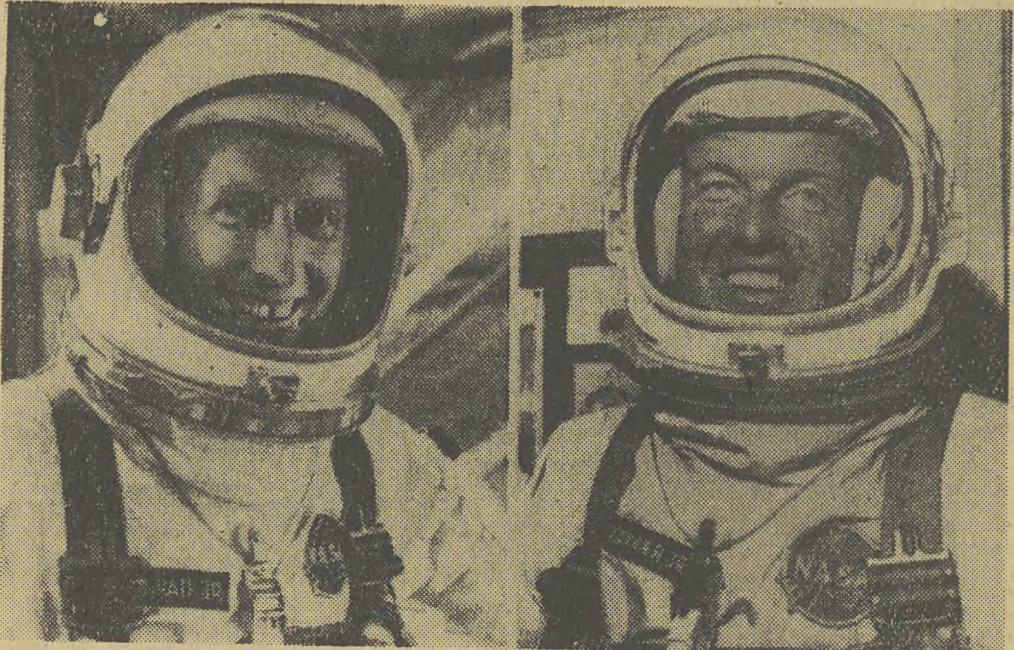


**Rekord irwania lotu człowieka w kosmosie — 7 dni, 22 godziny i 56 minut**

# Po 120 okrążeniach Ziemi amerykańscy kosmonauci wodowali na Atlantyku



## NOWY JORK (PAP)

Kosmonauci amerykańscy, Gordon Cooper i Charles Conrad, pomyślnie zakończyli w niedzielę o godz. 13 minut 55 czasu warszawskiego swój lot na orbicie wokółziemskiej w kabinie „Gemini-5”. W ciągu 7 dni 22 godzin i 56 minut okrążyli oni Ziemię 120 razy, przebywając odległość 4,8 miliona km. Ustanowili oni tym samym nowy światowy rekord czasu trwania lotu człowieka w kosmosie.

Kabina „Gemini-5” opadła na wody Atlantyku w odległości 536 km na południowy zachód od Bermuda.

W rejonie tym oczekiwano na nią lotniskowiec „Lake Champlain”, niszczyciele oraz samoloty marynarki USA. W 15 minut po opadnięciu kabiny na powierzchnię Oceanu została ona dostrzeżona przez pilota samolotu ratunkowego, który wezwał helikoptery z pokładu lotniskowca „Lake Champlain”. Nurkowie zrzu-

centl z helikoptera otoczyli kabinę specjalnym „koinierzem” zabezpieczającym przed zatonięciem. W godzinę po wodowaniu Cooper i Conrad wciągnięci zostali na pokład helikoptera i przewiezieni na lotniskowiec. Tu zajęli się nimi lekarze, przeprowadzając pierwsze z serii badań kontrolnych. Samopoczucie kosmonautów było — zdaniem lekarzy — nadspodziewanie dobre. Prosilili oni tylko, aby mogli się trochę przespać i ogolić.

Statek kosmiczny „Gemini-5” miał według pierwotnego programu, 121 razy okrążyć kulę ziemską, jednakże, ze względu na przechodzący nad przewidzianą do wodowania strasfą Atlantyku huragan „Betsy”, ośrodek kontroli lotu uznał za konieczne wydać kosmonautom polecenie wodowania po 120 okrążeniach.

Podczas schodzenia z orbity Gordon Cooper ręcznie manewrował statkiem, podczas gdy Charles Conrad śledził wskazania instrumentów. Cała operacja przebiegała bez zakłóceń. Silniki działały prawidłowo, spadochrony pomocnicze rozwinęły się na wysokości 15 km nad powierzchnią Oceanu, a wkrótce potem otworzył się spadochron główny. Niemal przez cały czas kosmonauci utrzymywali łączność radiową z ośrodkami naziemnymi oraz okrętami i samolotami ratowniczymi. Łączność ta przetrwała się tylko na 4 minuty przy wejściu pojazdu w atmosferę.

Wielu kosmicznych w Houston, gdzie złożył specjalistom szczegółowy raport z przebiegu lotu. Przez pierwsze 11 dni po powrocie Cooper i Conrad nie będą się mogli spotkać z rodzinami ani z nikim spoza pracowników krajowej agencji aeronautyki i przestrzeni kosmicznej. NASA uważa, że izolacja ta jest konieczna, by mogli oni przekazać maksimum informacji nie zniekształconych przez ewentualne wpływy zewnętrzne.

Według doniesień prasy amerykańskiej, głównym celem lotu „Gemini-5” było zbadanie wpływu długotrwałego stanu nieważkości na organizm człowieka. Czas trwania lotu został wybrany w ten sposób, by odpowiadał czasowi, jaki będzie potrzebny dla odbycia podróży na Księżyc, wyładowania tam, przeprowadzenia krótkotrwałych badań i powrota na Ziemię. Program lotu przewidywał przeprowadzenie przez kosmonautów 17 eksperymentów, w tym kilku medycznych, kilku technicznych i kilku bliżej nie sprecyzowanych, a zleconych przez Pentagon.

Prezydent Johnson, który przebywa obecnie w Jonson — City w stanie Texas, przekazał drogą radiową Cooperowi i Conradowi swoje gratulacje. Podkreślił on w liście do kosmonautów, którzy przeprowadzili najtrudniejszy z dotychczasowych lot kosmicznych.

Na pokładzie lotniskowca „Lake Champlain” obaj kosmonauci spędzą noc z niedzielą na poniedziałek. Następnie zostaną przewiezieni na przystanek Kennedy'ego, gdzie do czwartku będą ich badali lekarze. Potem spędzą oni tydzień w ośrodku badań

## 4 generałów aresztowano w Seulu

W Seulu aresztowano w niedzielę rano 4 generałów w stanie spoczynku, b. ministra spraw zagranicznych, b. ministra obrony, b. kierownika wywiadu i b. ministra bez teki, którzy zajmują opozycyjne stanowisko wobec rządu. Oficjalnym powodem aresztowania jest opublikowanie przez nich oświadczenia, popierającego decyzję prezydenta Pak Dyong Hyl użycia wojska przeciwko demonstrującym studentom. Przeciwko tej decyzji zaprotestowało w niedzielę około 300 studentów, którzy zorganizowali wiec w miasteczku uniwersyteckim w Seulu, zapowiadając walkę do ostatka o anulowanie układu zawartego między południową Koreą a Japonią. Do tej pory policja zatrzymała w areszcie 190 studentów.

**POGODA**

Przewidywane jest we wschodniej połowie kraju zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, stopniowo wzrastające aż do wystąpienia miejscami opadów w ciągu dnia. Na pozostałym obszarze pogody zachmurzenie duże i miejscami opady, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i tylko miejscami przelotne opady. Nocą i rano mgły. Temperatura maksymalna w granicach od 17 st. na północy do 19 w dzielnicach centralnych oraz 21 st. na południowym zachodzie kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.

# Najnowsze modele radzieckich samochodów zobaczymy na ruchomej wystawie

Za kilka dni oglądać będziemy w naszym kraju nowoczesną „wystawę na kołach”. Radzieckie przedsiębiorstwo „Autoexport” wysłało bowiem za granicę kolumnę samochodów osobowych i ciężarowych najnowszych marek i typów, produkowanych przez przemysł ZSRR.

Ok. 20 różnych pojazdów przemierzają polskie drogi, zatrzymując się 5 dni w Warszawie (od 30 bm. do 4 września). Polscy eksperci przemysłu motoryzacyjnego, przedstawiciele zainteresowanych przedsiębiorstw i instytucji, no i, oczywiście, entuzjastki „czterech kółek” będą więc mogli dokładnie zapoznać się z technicznymi i eksploatacyjnymi walorami „Moskwiczka 408” a także wszystkich innych odmian „Wołgi” czy ciężarówek produkcji moskiewskich zakładów „ZiL”.

Będą też znane powszechnie „Gaziki” pochodzące z fabryki gorkowskiej i różne odmiany (o unowocześnionej konstrukcji) samochodów ciężarowych „Gaz”.  
CAF — radiofoto

W kolumnie znajdują się poza tym samochody o specjalnym przeznaczeniu, motocykle i mopedy. Radzieccy goście — organizatorzy tej ciekawej wystawy — zaprezentują też urządzenia garaży i zakładów napraw samochodów.

Z Moskwy wyruszyła „karawana” kilkudziesięciu samochodów osobowych i ciężarowych różnych typów, wyprodukowanych przez radziecki przemysł motoryzacyjny. Ta prawdziwa wystawa na kołkach, zorganizowana przez radziecką centralę handlu zagranicznego „Autoexport” przejeżdża przez 15 krajów europejskich, demonstrując w nich zalety najnowszych pojazdów produkcji radzieckiej. Pierwszym krajem, do którego zawitają nowe samochody będzie Polska.  
CAF — radiofoto



Proletariusze wszystkich krajów, łąćcie się!

# Gazeta Krakowska

Kraków, poniedziałek 30 sierpnia 1965 r.

Rok XVII  
Cena 50 gr  
Nr 205 (5452)  
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# XI Międzynarodowy Kongres Historii Nauki zakończył obrady

29 bm. zakończył obrady XI Międzynarodowy Kongres Historii Nauki, w którym uczestniczyło blisko 700 uczonych z całego świata. Po koncercie dawnej muzyki polskiej w podziemnych komnatach wiekowej Kopalni Sól w Wieliczce — odbył się uroczysty bankiet.

Zabierając głos w imieniu komitetu organizacyjnego kongresu — jego przewodniczą-

cy profesor dr B. Suchodolski podkreślił doniosłą rolę badań nad historią rozwoju myśli ludzkiej. Kongres ujawnił ścisłe związki między historią nauki i filozofią nauki wskazując na rosnącą rolę nauki i uczonych w dziejach ludzkości. Udokumentowały to liczne referaty i bogata dyskusja, jaka toczyła się m. in. w czasie obrad sekcji historii nauk ścisłych, biologicznych, postępu technicznego i innych. Kongres uwytkił szereg prawidłowości w rozwoju nauki, których zrozumienie i poznanie posiada szczególne znaczenie dla dalszego planowania postępów wiedzy.

W końcowej części swego wystąpienia prof. Suchodolski podziękował uczonym za wkład jaki wnieśli oni do obrad kongresu.

W ostatnim dniu kongresu — w niedzielę — odbyły się końcowe posiedzenia sekcji problemów ogólnych historii nauki oraz sekcji historii nauk ścisłych. Omawiano m. in. problemy tzw. socjotechniki, polsko-francuskie stosunki naukowe w XIX wieku, dzieje rozwoju takich dyscyplin, jak geografia, geofizyka i geologia.

Uczestnicy kongresu i członkowie Międzynarodowej Akademii Historii Nauki oraz Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki — na posiedzeniach jakie odbyły się w gmachu Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego dokonali wyboru nowych władz tych międzynarodowych organizacji naukowych. Prezesem Międzynarodowej Akademii Historii Nauki wybrano został wybitny uczyony radziecki prof. A. P. Juszkiewicz. Do zarządu Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki wybrano m. in. przewodniczącą komitetu organizacyjnego XI kongresu prof. dr Bogdanę Suchodolską. Inny polski uczyony — prof. dr Aleksander Birkenmajer powołany został na przewodniczącego, nowo utworzonego przy Międzynarodowej Unii Historii i Filozofii Nauki — komitetu badań związanych z Kopernikiem.

## Rozmowy prezydenta ZRA z przywódcami radzieckimi

28 bm. rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między przywódcami radzieckimi i prezydentem ZRA Naserem. Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczą L. Breżniew, A. Kosygin, A. Mikojań, A. Szelepin, ministrowie ZSRR A. Gromyko, R. Malinowski i inni.

Podano oficjalnie do wiadomości, że rozmowy na Kremlu przywódców radzieckich i prezydenta ZRA, Naser, „cechowała serdeczność, ponadto dokonano szerokiej i szczerze wymiany poglądów na problemy sytuacji międzynarodowej, jak również dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim, a Zjednoczoną Republiką Arabską”.

Do Warszawy przybył w dniu 28. VIII. 1965 r. 68-osobowy zespół pieśni i tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Blisko 3-tygodniowe tournée po naszym kraju rozpoczyna artystyczny zespół 29 bm. od Gdańska. W Warszawie oglądać ich będziemy 11 i 12 września w Sali Kongresowej. W Polsce artysty „chiński” zaprezentują 14 tańców i wiele pieśni. W większości są to niedawno powstałe utwory, ukazujące życie i walkę narodu chińskiego. Nowe treści ujęto w stare, tradycyjne formy. Na zdjęciu: w chwili po przybyciu na Dworzec Gdański w Warszawie.  
CAF — fot. Sokołowski

**SOPOT (PAP)**  
70-osobowy zespół pieśni i tańca ChRL zainaugurował swe występy w Polsce 29 bm. koncertem w sopockiej Operze Leśnej. Tłumnie wypełniona widownia gorąco oklaskiwała chińskich artystów. Zespół chiński, po drugim występie w poniedziałek — wyjedzie w dalszą podróż po kraju.

**Bezręki chłopiec uratował tonącego**  
**BERLIN (PAP)**  
Bernhard Essl (lat 11), kiedy miał 8 lat stracił w wypadku obie dłonie. W końcu czerwca br. uratował on tonącego przyjaciela. W nagrodę rodzice uratowanego chłopca zaprosili bohatera kaleskę na miesięczny pobyt w Hiszpanii.

**LAJKONIK**  
3, 25, 32, 36, 38  
DODATKOWA: 1

**KAROLINKA**  
1, 33, 45, 47, 48  
DODATKOWA: 25

# Podniosłe uroczystości w Przeciszowie i Graboszycach

(Inf. wł.) Wczoraj dwie wieści z powiatu oświęcimskiego Przeciszów i Graboszyce przeżywały swój wielki dzień. Oddano tam do użytku szkoły pomnik Tysiąclecia. Równocześnie w Graboszycach po raz pierwszy zapłonęły lampy elektryczne. Tym samym Oświęcimskie zostało elektryfikowane w 100 proc.

Nowe szkoły w radykalny sposób zmieniały dotychczasowe warunki nauczania. Ze starych, ciasnych pomieszczeń działawa szkolna przeszła do pięknych sal lekcyjnych i gabinetów pomocniczych doskonale wyposażonych w nowoczesny sprzęt.

Budowlani wznosząc te ośrodki w rekordowym tempie w przeciągu 10 miesięcy, dołożyli również starań, by jakość ich była jak najlepsza.

W uroczystościach uczestniczył ponadto m. in. z-ca przewodniczącego Centralnej Komisji Rewizyjnej KC PZPR M. CZERWIŃSKI, członkowie Egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem J. KRAWCZYKIEM, członek Prezydium Wojewódzkiej Rady prof. WITOLD ZAKRZEWSKI, przewodniczący Prez. PRN FR. KONIOR, władze szkolne z wicekuratorem CHYLAŠZKIEM. Szkoła w Przeciszowie otrzymała imię bojownika o postęp, rewolucjonisty, mieszkańca tej wsi, prof. IGNACEGO HIKA. (med)



## Haló - Kobyle Gródek!

(Inf. wł.) Po solidnie „wyładowanym” zajęciami programowym piątki — sobota w obozie dla maturzystów została potraktowana bardziej ulgowo, a raczej „wypoczynkowo. Dopiero o godz. 16 do szkoły do interesującego spotkania z red. Zdanowskim z „Polityki”, który komentował szeroko wydarzenia międzynarodowe a szczególnie obszernie omówił problem NATO. Wcześniej upłynął pod znakiem tańców i wesołej zabawy.

W niedzielę nastąpiło spotkanie z krakowskim pisarzem Janem Kureczabem a po południu dyskutowano o tegorocznych maturach i egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie. Dyskusja, którą z dużą swadą prowadził przewodniczący Rady Obozu Kazimierz Łątka, upłynęła pod znakiem kontrowersyjnych opinii, różnych propozycji, ocen pozytywnych jak i krytycznych. Wielka szkoda, że nie slyszeli ich przedstawiciele szkolnictwa, a przede wszystkim Kuratorium.

Wczoraj ukazał się 2 numer specjalnego wydania „Gazety Krakowskiej” poświęcony wydarzeniom i życiu w obozie. Redakcja „Gazety Krakowskiej” reprezentował z-ca red. nac. mgr Bonifacy Łukasiewicz.

## Perspektywy dalszego rozwoju usług

**J. Dobrzeńckiego WARSZAWA (PAP)**  
W związku z wejściem w życie nowej uchwały Rady Ministrów o rozwoju usług dla ludności, sekretarz Komitetu Drobnej Wytwórczości — wicemin. Józef Dobrzeńcki udzielił przedstawicielom PAP szeregu informacji na ten temat.

— Dokument — mówi J. Dobrzeńcki — zawiera liczne postanowienia, których realizacja powinna przyczynić się do dalszego, właściwego rozwoju działalności usługowej. Łączna wartość usług dla ludności, świadczonych przez jednostki gospodarki uspołecznionej — zgodnie z uchwałą — powinna wzrosnąć w najbliższych 5 latach o 80 proc. i osiągnąć w 1970 r. co najmniej 11 mld zł. W zakresie indywidualnych natomiast usługi dla ludności mają zwiększyć się w 1970 r. o 50 proc. w stosunku do przewidywanych wyników w roku bież.

Szczególną uwagę w najbliższym 5-leciu zwrócimy na rozwinięcie usług najbardziej poszukiwanych przez ludność, a więc w dziedzinie tele- i radiomechaniki, napraw i konserwacji zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego, a także usług motoryzacyjnych, pralniczych i remontowo-budowlanych.

Uchwała zabezpiecza równocześnie odpowiednie środki dla realizacji tych poważnych zadań, likwidując trudności, które hamowały dotychczas rozwinięcie działalności usługowej. Zaopatrzenie surowcowe będzie wyraźnie określone i wydzielane w planach okręgowych. Wykonawcy usług będą też mogli nabywać niektóre niezbędne materiały z pułk rynkowej. Produkcja części zamiennej, również zostanie wyraźnie ujęta w planach. Ponadto handel będzie mógł odmówić przyjęcia do sprzedaży artykułów trwałego użytku, o ile producent nie dostarczy odpowiedniej ilości części zamiennych.

## Krzyż Grunwaldu dla wsi-bohatera

**LUBLIN (PAP)**  
W niedzielę, w miejscowości Ludmiłówka (w pow. Kraśnik) odbyła się uroczystość wręczenia mieszkańcom tej wsi Krzyża Grunwaldu III klasy.

Krzyż Grunwaldu, którym wieś została odznaczona za zasługi w czasie okupacji hitlerowskiej przekazał przewodniczący Prezydium WRN, pierwszy w czasie okupacji dowódca okręgu Gwardii Ludowej na Lubelszczyźnie — Paweł Dąbek.

Ludmiłówka była jednym z głównych ognisk ruchu partyzanckiego na Lubelszczyźnie w czasie okupacji. Tu powstał jeden z pierwszych oddziałów partyzanckich, dowodzony przez oficera Armii Radzieckiej — Aleksandra Rajewskiego. Tutaj też przebywał przez dłuższy czas ówczesny dowódca pierwszego wielkiego lewicowego zgrupowania na Lubelszczyźnie — oddziału im. Tadeusza Kościuszki — Grzegorz Korczyński, obecny wiceminister obrony narodowej. W Ludmiłowie znalazło także schronienie wielu jeńców radzieckich, którzy uciekli z niewoli hitlerowskiej.

Bogaty materiał uzyskany z marcinkowickiej narady stanowiąc podstawą działalności szkół rolniczych w okresie najbliższych 5 lat. (mix)

WYBRALISMY DLA WAS

SKARB W DZIUPI

Wielkie oczy zrobiła wieśniaczka ze wsi Schozach (powiat Heilbronn NRF), kiedy rano wstała z drzewa...

CZAR „CZTERECH KOLEK”

Piloci jednego z lotnisk położonych w ZSRR zauważyli, że gdy tylko w pobliżu maszyn pojawi się cyfrowa...

TAJEMNICA LATAJĄCYCH TALERZY WJASNIONA

Wyjaśnił to ostatecznie tajemnicę latających talerzy, które od wielu dni pojawiały się nad miejscowością...

KIEBASZY DLA MUZULMANÓW

Nowa Zelandia zaczyna produkcję specjalnej kiebasy bez skóry dla muzułmanów...

PIĘCIOMETROWY MAMUT SPOD ŚWIERDŁOWSKA

Dwa dobrze zachowane szkielety mamutów wykopano w tych dniach na Uralu. Długość jednego z nich...

Wzrost przestępczości w USA

Jak podało 28 bm. federalne biuro śledcze, liczba przestępstw popełnionych w USA w pierwszym...

Amerykane zbombardowały okolice Dien Bien Phu

Ciężkie walki w delcie rzeki Mekong

LONDYN (PAP)

W delcie rzeki Mekong — jak donosi agencja Reutersa — toczy się w prowincji Phong Dinh...

PARYŻ (PAP)

21 samolotów amerykańskich dokonało 27 bm. wieczorem barbarzyńskiego bombardowania...

Amerykanie stracili trzy samoloty

Jeden helikopter został zestrzelony podczas operacji bojowych...

Straciono również samolot zwiadowczy

W prowincji Quang Tri — 650 km na północny wschód od Sajgonu...

Trzeci samolot uległ katastrofie

Wkrótce po starcie z lotniska Camau w prowincji An Xuyen — 230 km na południowy zachód od Sajgonu...

Adenauer za „wielką koalicją”

Jak było do przewidzenia, artykuł Adenauera w „Die Politische Meinung”...

Wystąpienie przewodniczącego CDU traktuje się jako bardzo ważny czynnik...

Po pierwsze wskazuje on — jak podkreśla się wśród boiskich obserwatorów — na coraz realniejszą...

Po drugie, że grupa zwolenników „wielkiej koalicji” w łonie CDU/CSU...

W Bonn nie wyklucza się, iż właśnie teraz, zwłaszcza po artykule Adenauera...

Po trzecie — Erhard wydaje się coraz bardziej osamotniony w swojej...

W Bonn nie wyklucza się, iż właśnie teraz, zwłaszcza po artykule Adenauera...

Dwa dobrze zachowane szkielety mamutów wykopano w tych dniach na Uralu...

Wzrost przestępczości w USA

Jak podało 28 bm. federalne biuro śledcze, liczba przestępstw popełnionych w USA...

Wzrost przestępczości w USA

Jak podało 28 bm. federalne biuro śledcze, liczba przestępstw popełnionych w USA...

Straty amerykańskiej piechoty morskiej w Wietnamie

W ciągu czterech miesięcy, od kwietnia do lipca br., w wyniku szeregu ataków...

Wojska indyjskie ponownie przekroczyły linię demarkacyjną w Kaszmirze

W sobotę po południu oficjalnie rzeźnik indyjski poinformował, że wojska Indii...

Jednocześnie rzeźnik poinformował, że w kilku innych punktach linii demarkacyjnej...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...

Straty indyjskie wynoszą 122 zabitych wojskowych...



W Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

»Dialog« — z kim?

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W RZYMIE)

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady. Jego IV sesja, zapewne ostatnia...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

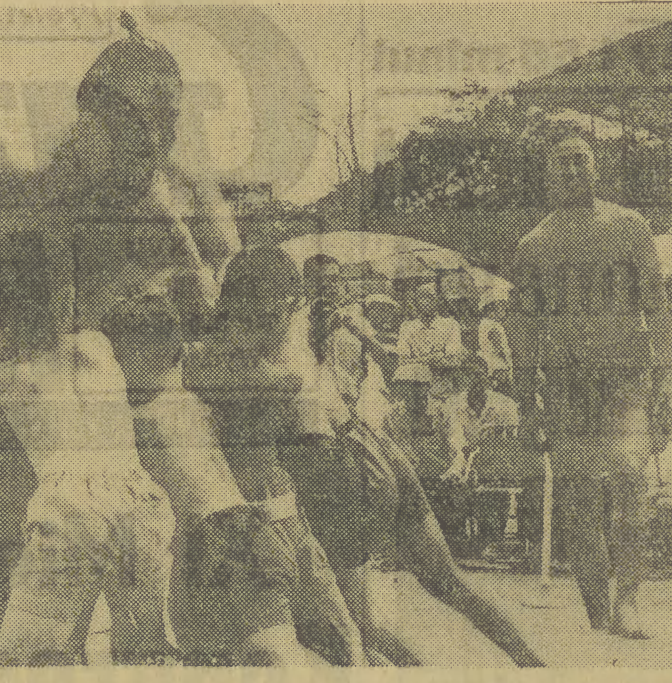
Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...



W Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

»Dialog« — z kim?

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W RZYMIE)

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady. Jego IV sesja, zapewne ostatnia...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

PRZEGLĄD CZASOPISEM

WRZESIEŃ 20 DWYWIJZI PIECHOTY

W związku z 26 rocznicą wybuchu wojny „Żołnierz Wolności” i „Żołnierz Polski”...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

ogóle niemożliwy i niedopuszczalny, chyba że „uznają oni swoje błędy”...

Watykanie „przymozki” przed IV sesją Soboru

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Nasz komentarz

W przedwyborczym tyglu

Kampania przedwyborcza w NRF nabiera już rozpędu. Jej ostateczne rezultaty poznamy 19 września...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

nie wykluczał możliwości utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Na tę zmianę opinii Bonn wpłynął niewątpliwie rozwój sytuacji w ostatnich dniach...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

NATO sojusznikiem sił kolonializmu w Afryce

ZANZIBAR (PAP)

Jak pisze „Zanzibar Voice”, jednym z środków werbowania przez agresywny blok NATO...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Oddziały rakietowe Bundeswehry ćwiczą na Hebrydach

BONN (PAP)

Korespondent zachodniemieckiego pisma „Welt am Sonntag” informuje 29 bm. o ćwiczeniach...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Dnia 23 sierpnia 1965 r. zmarł w Krakowie

LEIB ROSENSTRAUCH

działacz byłej KPP, były wicelider nacjonalistycznej, długoletni działacz partii, odznaczony Krzyżem Oficerskim...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Dnia 23 sierpnia 1965 r. zmarł w Krakowie

LEIB ROSENSTRAUCH

działacz byłej KPP, były wicelider nacjonalistycznej, długoletni działacz partii, odznaczony Krzyżem Oficerskim...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Dnia 23 sierpnia 1965 r. zmarł w Krakowie

LEIB ROSENSTRAUCH

działacz byłej KPP, były wicelider nacjonalistycznej, długoletni działacz partii, odznaczony Krzyżem Oficerskim...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Wzrost przestępczości w USA

Już wkrótce bo 14 września, Sobór Watykański II wznowi swoje obrady...

Z zagadnień propagandy partyjnej

Nienowe zadania — nowe formy

O kres wakacyjny nie sprzyja szerszej działalności i propagandowej. Nie świadczy to jednak, że ludzie kierujący pracą propagandową mają w tym czasie mniej, niż zwykle, pracy. Tak bowiem w lipcu jak i sierpniu czynione są intensywne przygotowania do nowego okresu szkolenia partyjnego, szkolenia aktywu wiejskiego i masowego szkolenia w terenie, których główne nasilenie nastąpi w miesiącach jesienno-zimowych.

Program działalności propagandowej i szkoleniowej w powiecie myślenickim, na okres „jesień-zima” jest w roku bieżącym szczególnie bogaty. I tak zakłada się np. dalszą rozbudowę sieci szkolenia partyjnego, przeszkolenie dużej grupy szkolenia partyjnego, na kursach organizowanych przez WOPP, aktywizację ruchu łączności miasta ze wsią, organizowanie stałych punktów lektorskich w terenie itd. itd.

Osobnym zagadnieniem jest propaganda audio-wizualna w zakładach produkcyjnych, instytucjach i szkołach. Odcinek ten, dotąd zaniedbany, wymaga większego zainteresowania zakładowych ośrodków propagandy partyjnej oraz podstawowych organizacji partyjnych. W samych myślenickich przewiduje się m. in. opracowanie i wykonanie stałej, przestrzennej, nowoczesnej dekoracji miasta z uwzględnieniem doświadczeń i wzorów m. in. z Krakowa. W projekcie są m. in. gabloty do eksponowania materiałów propagandowych o treści politycznej i ekonomicznej oraz gabloty z wyrobami terenowych zakładów państwowych i spółdzielczych.

Intensywnie przebiegają przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolenia partyjnego. Zakłada się prowadzenie zajęć szkoleniowych w 47 zespołach, co, w porównaniu z ubiegłym rokiem, stanowi wzrost ilościowy o 4 grupy szkoleniowe. Dodac przy tym należy, iż wyraźnie, w stosunku do lat poprzednich, wzrosła ilość grup studiujących zagadnienia światopoglądowe, filozoficzne i etyczne. Jeżeli w roku ubiegłym 14 zespołów studiowało wymienione zagadnienia, to obecnie tematykę tę podejmie 29 organizacji partyjnych, co stanowi ok. 70 proc. wszystkich zespołów szkoleniowych w powiecie myślenickim.

Tak szeroko rozbudowanej sieci szkolenia ideologicznego należało zapewnić odpowiednią ilość wykładów, reprezentujących wysoki poziom. W tym celu Komitet Powiatowy wysłał we wrześniu 10 towarzyszy na kurs z zagadnień filozoficznych i 2 z zagadnień etycznych. W efekcie procent przeszkole-

nych wykładowców wzrosło u nas do ponad 60 proc., co stawia powiat myślenicki w czołówce województwa.

Okres kampanii wyborczej wpłynął, jak wiadomo, na znaczne ożywienie pracy lektorskiej i działalności odczytowej w terenie. Ambicją Komitetu Powiatowego jest więc dalsze utrzymanie aktywnej działalności w tym zakresie. Przewiduje się ponadto wprowadzenie nowych form, szczególnie w terenie wiejskim oraz w pracy z czołowym aktywnym powiatowym. Jednym z nowych elementów w działalności odczytowej będzie zorganizowanie kilkunastu punktów lektorskich w terenie, obsługiwanych przez lektorów KW i KP. Punkty takie powstaną w oparciu o aktywny FJN skupiony w takich większych gromadach, jak Gdów, Wiśniowa, Pełim, Sulkowice, Dobczyce i kilku innych.

W Myślenicach czynione są już starania w kierunku zorganizowania Wieczorowej Szkoły Aktywu Partyjnego dla aktywistów PZPR oraz innych organizacji politycznych i dla kierowniczej kadry gospodarczej. W programie zajęć, które prowadzone będą przez lektorów z KW, przewiduje się zagadnienia światopoglądowe, etyczne, międzynarodowe, ekonomiczne, a także informacje na temat bieżącej działalności partii.

Komitet Powiatowy zamierza także dużo uwagi poświęcić działalności wiejskich klubów-kawiarni. W ostatnim roku w powiecie myślenickim zorganizowano 34 kluby-kawiarnie. Większość ma już za sobą okres wspólnej pracy organizatorskiej, polegającej na powołaniu rad społecznych, wciągnięciu do życia kulturalnego klubów aktywu młodzieżowego itp. W szeregu klubów-kawiarni w okresie jesienno-zimowym prowadzona będzie praca społeczna i dobra znajomość języka obcego. Jak szersze i przylegające do rzeczywistości są te kryteria — sprawdzi niepodobna, ale i narzekać nie słyszałam. Jeżeli chodzi o samą zasadę wyboru, trudno chyba o sprawniejszą. Okazja niepoślednia, na taką premię godzi się więc odpowiednio zarobić. Zresztą nie są to podróże typu turystyczno-wypoczynkowego poświęcone przyjemności zwiędzania obcych stron. Mają one cel wyłącznie dydaktyczny i niewiele albo i nie w ogóle łączy z wakacyjnym nierobstwem.

Nie wszędzie jednak panuje w tej dziedzinie sytuacja zadowalająca. Obserwujemy np. nieopracowane i nierozwinięte funkcje klubu do roli jeszcze jednego kiosku z gazetami. Często też dzieje się tak, że kierownik klubu więcej uwagi poświęca sprawom handlu, spychając na plan drugą pracę kulturalną wśród młodzieży wiejskiej oraz działalność społeczno-wychowawczą. W związku z tym Komitet Powiatowy zamierza przeprowadzić indywidualne oceny działalności klubów-kawiarni, pracy kierowników oraz rad klubowych. W oparciu o wyniki tej oceny przeprowadzi się odpowiednie zmiany aby w okresie jesienno-zimowym placówki te spełniały rzeczywiste role rzemieślników kultury i oświaty i były punktem oparcia dla działalności społeczno-politycznej w terenie.

Poza tym na Powiatowy Dom Kultury w Myślenicach nałożono obowiązek udzielania systematycznej, merytorycznej i dydaktycznej, pomocy kierownikom klubów i radom społecznym, a także zespołom artystycznym działającym przy klubach-kawiarniach.

Tak w skrócie przedstawiają się plany działalności KP na najbliższe miesiące, których zasadniczym celem jest ożywienie działalności wszystkich ogniw kulturalno-oświatowych oraz społecznych ośrodków propagandy, a także — lepsze, efektywniejsze niż dotychczas, realizowanie zadań ideowo-wychowawczych wśród mieszkańców naszego powiatu.

HENRYK SADOWSKI  
Kierownik Pow. Ośrodka  
Propagandy Partyjnej  
w Myślenicach



Polski student za granicą

Każdy żołnierz nosi w plecaku buławę — oklep. Jak ta, prawdy są na ogół wierzniak bzdura, ale chwalebne odchylenie i tu się zdarza. Studentem na przykład nie ma co wróżyć akurat buławę — ani oni o nią stoją, ani ona ich przezenczeniem. Oczywiście jest natomiast, że każdy z nich nosi w indeksie paszport na zagraniczny wyjazd. Przynajmniej raz za studentckiego życia. „Paszport w indeksie” jest określeniem, w pewnym sensie, dosłownym. Ze źródełowych informacji wynika, że w zasadzie tylko od danego osobnika zależy czy przed uzyskaniem dyplomu wylechli nosa za krajowe oplotki czy nie wylechli. Szanse uzależniają dwa warunki: (ich spełnienie należy niejako do przyrodzonych powinności studentek); świetne wyniki w nauce plus praca społeczna i dobra znajomość języka obcego. Jak szersze i przylegające do rzeczywistości są te kryteria — sprawdzi niepodobna, ale i narzekać nie słyszałam. Jeżeli chodzi o samą zasadę wyboru, trudno chyba o sprawniejszą. Okazja niepoślednia, na taką premię godzi się więc odpowiednio zarobić. Zresztą nie są to podróże typu turystyczno-wypoczynkowego poświęcone przyjemności zwiędzania obcych stron. Mają one cel wyłącznie dydaktyczny i niewiele albo i nie w ogóle łączy z wakacyjnym nierobstwem.

Praktyki zagraniczne włączone w normalny tok programowy studiów, spełniają rolę identyczną z semestralnymi praktykami w naszym kraju. W naszym kraju, w instytucjach, Towarzystw im. Przecież tyle dodatkowych, a cennych i wieloznacznych okoliczności, że słusznie uczelnie traktują je jako jedną z form wyróżniania zdolności i ambicji. Ilość skierowań nie jest zbyt wielka. Część idzie z puli centralnej, w bieżącym roku

korzysta z niej 212 studentów. Część wyjazdów organizują we własnym zakresie poszczególne uczelnie i z tych zdecentralizowanych możliwości wykojono aktualnie w naszym środowisku praktyki zagraniczne dla około 100 osób. W odniesieniu do reszty ponad 20 tys. studiujących w Krakowie — niby kropka w morzu. Zważymy jednak, że akcja kontynuowana jest systematycznie z roku na rok, że biorą w niej udział wyłącznie studenci ostatnich, najczęściej przeddyplomowych semestrów. Rotacja jest więc dość znaczna, mimo że jeździ jakby nie było elita, najlepiej pod względem ocen egzaminacyjnych sytuowana. Z porównania wynika też, że świadczenia polskich uczelni pod tym względem są dość znaczne: do nas przyjeżdża z zagranicy dużo mniej młodzieży niż do nas wyjeżdża. Rekordy należą do A.G.H. Podczas letnich wakacji wysłała ona na praktykę do Austrii, Bulgarii, Jugosławii, NRD, na Węgry 83 studentów. Tylko z samej puli centralnej, nie mówiąc o tych, których wydelegowała własnym sumptem. Drugie miejsce po niej bierze WSR. Około 50 krakowskich inżynierów-rolników (in spe) praktykuje w Bulgarii, Czechosłowacji, ZSRR i na Węgrzech. Z UJ najliczniej jeżdżą fizycy, ale socjologowie i etnografowie również mają w tej przyjemności swój skromny udział. Poza tym jeżdżą także Politechnika, Akademia Medyczna i WSE.

Praktykantów wyprawia na drogę rodzima katedra. Zaopatrzuje ich w koncepcję problemową, określa zagadnienia na które należy zwrócić uwagę. Często też daje temat, który wzbogaceni obserwacją i doświadczeniem zdobytym w zagranicznym zakładzie dojrzenie po powrocie do rangi pracy dyplomowej.

Jaki zysk z tych kilkutygodniowych zagranicznych przeżyczeń? Pytanie, przynajmniej czysto retoryczne. Stosunkowo dość wczesnie odkryto, że włączanie wpływa szczególnie korzystnie na rozwój umysłowy człowieka. W tym wypadku np. od razu rzucą się w oczy rezultaty osiągnięte w dziedzinie językowej. Najbardziej nawet uczęszczającym na lektorat nie dorównuje skutkowi wywołanym przymusem radzenia sobie na obcojęzycznym gruncie. Ale są to już tzw. osiągnięcia marginesowe.

Praktyki zagraniczne mają na ogół dobrą renomę wśród studentów. Można by sądzić, że młodzież chwycąc je, chwyciła przede wszystkim samą okazję wyjazdu, niewątpliwą przyciągającą całą sprawę. Czynnik dość istotny, ale o dziwo, opinia wcale nie na to kładzie akcent. Podkreśla natomiast doskonałą organizację praktyk, rzetelność i solidność ich przebiegu. Z takim stylem i obyczajem — mówią — rzadko w Polsce można się spotkać. Dyscyplina żelazna, porządek jak w zegarku, żadnych względów, ułatwień, taryf ulgowych. Dostaje się przydział pracy i stanowisko zgodnie z dostosowaną do nich porcją wymagań oraz odpowiedzialności. Zaraz od pierwszego dnia trzeba zostawić na progu skórę studenta. Nie się dzieje na niby, dla pozorów, dla wypełnienia formalnej procedury. „U nas praktykantów — porównuje w I.D.J. Stoń, relacjonując swe praktykanckie doświadczenia wyńsione ze szwedzkiej Fabryki Papieru w Hallstavik — traktuje się jak goście, nie traktuje jako złe konieczne, z którymi nie ma co robić. Wszystko chyba przez wzgląd

na dość wysokie wykształcenie (zaawansowanie w studiach). Tu mówię w ofercie wyraźnie „ordinary worker” i konsekwentnie przydziela się konkretną pracę, przyzucia do niej przez pierwsze dni, a potem wymaga się jak od każdego zwyczajnego robotnika”.

Proszę bardzo... Jak twierdzą praktykanci przybyli z różnych stron, podobna konwencja panuje wszędzie: w Jugosławii, NRD, na Węgrzech, Czechosłowacji, Austrii. Skąd więc tylko u nas to uparte umiłowanie odrębności? Przytoczony urzywek korespondencji rozczulił mnie zresztą swą delikatnością: „Wszystko chyba przez wzgląd na dość wysokie wykształcenie”. Zaisła bardzo wyszukany i subtelny motyw usprawniwiłowiwnia tego co należy nazwać „polskim rodzajem studentkiej praktyki”. Ze taką odmianą istnieje, trudno zaprzeczyć, choćby uczucie patriotyczne wzbudziło. Jak się okazuje, odkryli ją bowiem również zagraniczni studenci, których goszcza z kolei nasze zakłady. Są oni podobno niepomniecznie zaskoczeni sarmacką kurtuazją gospodarzy, dzięki której czas wypływa im raczej wakacyjnym trybem... Twierdzą, że takiego obciążenia na studiach jeszcze nie mieli. Słowem sytuacja jak na mezu: 1:1. Jedni i drudzy dzielą się, Polscy studenci na zagranicznych praktykach i zagraniczni studenci na polskich praktykach. Tyle, że w przy-czyntnie, niejaka różnica. Drobiazgi...

Nietrudno przypomnieć sobie, jak wyglądała jeszcze parę lat temu ulica Marszałkowska. Nie było już wprawdzie tuwimowoskie „gruzów i śmieci”, ale parterowe budyneczki boleśnie przypominały powstanowisty dramat miasta. Stoliczka zawdzięcza w dużej mierze swe dzisiejsze oblicze. Przecież to właśnie oni przez 20 lat czynnie manifestowali miłość do swego miasta. Wartość prac społecznych w odgruzowaniu (a potem upiększaniu) stolicy przekroczyła pół milarda złotych. Usunęli oni około 700 tysięcy metrów sześciennych gruzu i zniwelowali teren o powierzchni 4 milionów metrów kwadratowych. Warto przypomnieć te liczby w dwudziestym Warszawskim Wrześniu.

CZ. CHRUSCIŃSKI  
fol. S. Czarnogórski

Sobota i niedziela w Krakowie

Před 26 rocznicą Września

W wielu krakowskich zakładach pracy i instytucjach odbyły się w ub. sobotę uroczyste masówki i apele poświęcone 26 rocznicy napadów hitlerowskich Niemiec na Polskę i wybuchu II wojny światowej. Uroczystości stały się okazją do podjęcia rezolucji, w których zażądano potępienia odradzających się w NRF militarystów, manifestując wolę walki o trwały pokój.

Święto lotników i... problemy komunikacji

Nie pierwszy raz mamy okazję pisać o efektywnej współpracy krakowskich kolejarzy i lotników. W ub. sobotę kontakty te utrwalone zostały pięknym darem, jakim krakowska DOKP przekazała naszej lotniczej jednostce Wojskowej. Oto kolejarze zaadaptowali na świetlicę-poczekalnię wysturony wagon sypialny, przekazując go do użytku lotnikom. W tej mierze uroczystości wzięli m. in. udział minister komunikacji P. Lewiński, wiceprezident Prezydium RN m. Krakowa mgr inż. Z. Górski i E. Góra, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR T. Lachnit oraz dowódca jednostki i przedstawiciele DOKP. Spotkanie stało się okazją do dyskusyjowania wielu problemów komunikacyjnych naszego miasta, przy czym szczególnie szeroko omawiano kwestię zabezpieczenia środków i sprzętu, koniecznych do realizacji komunikacyjnych inwestycji.

„Dni Dziękowca”

Uroczystościami na terenie Pracowniczych Ogródków Dzielnikowych — Grzegórki przy ul. Francesco Nullo zostały inaugurowane zostały na terenie Krakowa tradycyjne „Dni Dziękowca”. W trakcie uroczystości dokonano otwarcia nowej świetlicy wybudowanej przez działkowców w czynnie społecznym. W dowód uznania za tę piękną inicjatywę CRZZ przyznał gospodarzom POD-u — telewizor. (jop)



„Płeczone gołabki” — to tytuł komedii satyrycznej skierowanej przeciwko pozornie niewinnemu kombinowaniu, które często przetrząsa w dziedzinie przestępczej. Na planie filmowym Tadeusz Chmielewski, Zbigniew Kaczanowicz i Jerzy Stawicki. CAF — fot. Rozmysłowicz

Teatr, Kina, Radio, Dyżury, Apteki, Telewizja. Includes various notices and program listings for the week of September 30th.



Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych przygotowały w tym roku dla młodzieży szkół ogólnokształcących 18,5 mln podręczników szkolnych. Pełny komplet książek otrzymał uczniowie sódznych klas szkół podstawowych. CAF — fot. Rosiak

Na wozie i... obok wozu

W pewnym poczytnym piśmie widziałam kiedyś dobry żart rysunkowy na temat kierowców i przechodniów. Ulica w oczach przechodniów to spokojni, nabitzi i zalęknieni ludzie, którzy wzdłuż i szeroko siedzą przy drodze, w których za kierownicą siedzą piraci z piekła rodem, czający na życie ludzkie. Natomiast ulica w oczach kierowców to elegancie limuzyny prowadzone przez kulturalnych panów, nie mogące się przebić przez stado lażących na oślep... krów. Mocne. Może nawet sporo przesadzone. Ale coś w tym jest — coś z psychologii człowieka pieszego i zmotoryzowanego.

Zdarza się oczywiście, że i piesi dostępują przywilejów jeźdźców, a zmotoryzowani skazani są na chodzenie piechotą. I wówczas to dochodzą do głosu dwie dusze: uprzywilejowana i skazana. Znam ten ból, sama nieraz doznałam rozterki i popadam w wewnętrzny kolizję. Gorsze są jednak kolizje zewnętrzne. Jak donosiła prasa, w ciągu minionych 7 miesięcy 1965 roku, zdarzyło się w Krakowie 712 wypadków drogowych. Jak z tego widać dochodzą do głosu na równi piraci za kierownicą jak i przechodnie — krowy.

Jadąc samochodem rozważałam kiedyś taką możliwość wyjścia z sytuacji: przyniesiono nauka przepisów drogowych w szkołach, zakładach pracy oraz w komitetach blokowych dla ludzi nie pracujących. Piesi znający zasady ruchu drogowego oraz kulturalni kierowcy — i oto szczyt kurtuazji na krakowskich ulicach. Ponadto ani śladu zdenerwowania, a więc jeszcze jeden plus owej edukacji. A tak człowiek — kierowca bez przemyślenia. Bo jak się tu nie denerwować, kiedy po zebze idealnie spacerowym krokiem idzie sobie facet czytający gazetę. Zgrzyt hamulców ani na moment nie odrywa go od zajmującej lektury. Jest przekonany, że na zebze on ma pierwszeństwo i chce to zademonstrować, choć nie ma za grosz racji. Albo inny kwiatek: „mamo zaczekajmy — krzyczy 10-letni chłopak szarpiąc matkę za rękę — samochód!” „Nie się nie bój — tłumaczy mama — nie przejeździe, nie oplaca mu się, musiałby przed sądem odpowiadać i odszkodowanie bulić”. Idealne rozumowanie!

Nacięłam się też kiedyś na tzw. pierwszeństwo. O maty figiel powiększyłbym grono aniołków. Przechodziłam jezdnię śmiało i odważnie — ubezpiecz mnie jadący równolegle „Moskwic”. Aż tu z ulicy podporządkowanej wyskoczył „Star”. „Moskwic” zarył się w miejscu cudem unikając zderzenia. I znów wyszłam na znajomości kodeksu drogowego jak „Zabocki na mydle”. Prawo sily jest ponad wszelkie przepisy. Dla pieszego strasza jest nawet Wuefemka dla motocyklisty każdy samochód, dla samochodu ciężarówka, a dla ciężarówki... tramwaj. No cóż, niełatwo jest żyć i w wozie i obok wozu. Najważniejsze jest jednak to, by się nie znaleźć pod wozem...

PRZECHODZIEŃ W ROZTERZENIU

15.45, 18, 20.15. TĘCZA: Ciotki na rowerach (weg., 7 lat) — 17.30, 19.30. UCIECHA: Uroczą gospodyni (USA, 16 lat) — 15.30, 18, 20.30. WANDA: Wyspa Artura (wl., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Upadek Cesarstwa Rzymskiego (USA, 12 lat) — 15.45, 18.15. WISLA: Gwiazda seryfa (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: Lemoniadowy Joe (CSRS, 12 lat) — 15.45, 18, 20.30. WRZOS: Spotkanie ze szpiegiem (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15.

KINA W NOWEJ HUCIE: SWIT: Znowu Max Linder (fr., 12 lat) — 16, 18, 20. SWIT m. sala: Płaski (USA, 16 lat) — 17, 19.30. ŚWIATOWID: Ścisłe tajne (NRD, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID m. sala: Komisarz (wl., 16 lat) — 17, 19.15.

WIELICZKA — Górnik: O życie dla Ruth... SKAWINA — Hutnik: Aktorzy. ZOO (Lasek Wołski) — codziennie od godz. 8 do zmroku.

APOLLO: Barwy walki (pol., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Pingwin (pol., 16 lat) — 17, 19. DOM ZOLNIERZA: Ape Regina (wl., 16 lat) — 15.45, 18. Złota marka (film archiw.) — 20.15. WRZOS (film archiw.) — 22.30. CASSINO: Jazz, jazz, jazz (ang., 14 lat) — o zmroku. KULTURA: Druga miłość cioci (weg., 16 lat) — 17.45, 20. MELODIA: Ten wstrętny celnik (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: Szczęście w teście (ug., 14 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. MINIATURA: Bajki — 15, 16. Podpisano Arsen Lupin (fr., 16 lat) — 17, 19. MKRO: Rachunek sumienia (pol., 12 lat) — 17.45, 20. MŁ. GWARDIA: Pechowiec na proci (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. ROUNDA: Czarne i białe (USA, 16 lat) — 18, 20. SZUKA: Telefon towarzyski (USA, 16 lat)

SCENA OPEROWA TEATRU IM. SŁOWACKIEGO: Hagith i Harnaś — 14. ROZMAITOŚCI: Aria z Zielonego Wzgórza — 17.

Pozostałe teatry nieczynne.

Teatr, Kina, Radio, Dyżury, Apteki, Telewizja. Includes various notices and program listings for the week of September 30th.

